

Pytać, nie odpowiadać

Łukasz Kaczyński: - Jakie jest dziecko jako widz? I co je różni od dorosłego?

Konrad Dworakowski: - Czasem mam wrażenie, że różni je wyłącznie otwartość - na język i temat. Nawet jeśli nie całkiem jest gotowe na rozmowę o tym, co widziało. Różni nas także wrażliwość, czy delikatność - dziecko łatwiej skrzywdzić ze sceny. O percepcji trafniej opowiedziałby pewnie psycholog mający regularny kontakt z dzieckiem jako odbiorcą kultury, ale z doświadczeń naszego teatru wynika, że młody widz bardzo mocno angażuje się w spektakl, choć potrafi też zbudować wokół siebie mur. Aby go pokonać, trzeba posłużyć się językiem bliskim wrażliwości i kompetencjom tego widza.

Czy wasze doświadczenia definiują pracę nad spektaklami i projektami, czy też rzecz w poruszaniu się w ramach sprawdzonych konwencji?

- Dla nas ta praca w dużej mierze opiera się na intuicji, nie na badaniach, bo realizujemy spektakle, które nie mają funkcji innej niż tworzenie dzieła. Ale gdy oglądam efekty wspólnie z odbiorcą dziecięcym czy młodzieżowym, mam ogromną satysfakcję, kiedy widz, który przyszedł zdystansowany, otwiera się, bo udało się do niego trafić. A tu nie ma metody czy sposobu. Jedyny sposób to rozmawiać z nim tak, jakbyśmy rozmawiali z partnerem, czyli z osobą nam równą - nie chodzi o wiek, intelekt, wiedzę, ale o poczucie bycia osobą równoprawną, traktowaną serio.

Użył pan słowa „temat”. Już gdy został pan dyrektorem „Pinokia” w 2009 roku, mówił o spektaklach jako o tematach. Drugim słowem kluczem był: bohater. Nie autorzy, nie tytuły - jakby sednem miały stać się spektakle w jakiejś sprawie.

- Czasem są to też autorzy, ale rzeczywiście, to terminy bliskie mi w myśleniu o teatrze. Czasem żartuję, że nie odróżniam teatru dla dzieci i dla dorosłych. To, co tworzymy dla młodszego odbiorcy, zawsze wynika z tematu, który mnie zajmuje. Nie rzucam widzowi kaskę i nie zostawiam go z nim, tylko proponuję mu wspólną kolację, chcę przejść z nim tę drogę - dowiedzieć się, nauczyć. Tak pojmuję partnerstwo: rozmawiam i liczę się z tym, że widz może mieć inne zdanie, inaczej widzieć świat. [...]

Pełna treść wywiadu w czerwcowym numerze "Kalejdoskopu", którego temat główny to: "Wrażliwość dziecka / sztuka dorosłych".

Do kupienia w salonach sieci Ruch, Saloników Prasowych, Kolportera, Garmond-Press oraz salonach Empik, dostępny także w prenumeracie:

<https://prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-kalejdoskop-magazyn-kulturalny-lodzi-i-województwa-lodzkiego>

Pełny spis treści:

<http://www.e-kalejdoskop.pl/wiadomosci-a230/kalejdoskop-czerwcowy-juz-jest-r6668>